

Sygn. akt I ACa 1238/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko A. B.

o zapłatę

oraz sprawy z powództwa wzajemnego A. B.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (powoda wzajemnego)

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 9 lipca 2019 r. sygn. akt I C 880/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. oddala powództwo główne;

II. oddala powództwo wzajemne;

III. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.”;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje pobrać od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem nieuwiszczonej opłaty od apelacji.

SSA Marek Boniecki SSA Jerzy Bess SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 1238/19

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 8 kwietnia 2021 r.

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: I. zasądził od pozwanego A. B. na rzecz strony powodowej (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 249 537,06 CHF z odsetkami umownymi liczonymi od kwoty 227.194,97 CHF od 6 stycznia 2017r. do dnia zapłaty według zmiennej stopy procentowej stanowiącej w stosunku rocznym nie więcej niż dwukrotność odsetek ustawowych; II. oddalił powództwo wzajemne o zapłatę 20.000 zł; III. zasądził od A. B. na rzecz (...) Bank (...) S.A. w W. 67.263,69 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- A. B. (dalej: pozwany) zawarł 15 września 2008 r. z (...) Bankiem (...) S.A. (dalej: powód) umowę kredytu gotówkowego na kwotę 950.000 PLN, tj. 465.754,77 CHF na cele konsumpcyjne, na okres do 28 września 2018 r.;

- we wniosku o udzielenie kredytu pozwany oświadczył, że nie skorzystał z przedstawionej mu w pierwszej kolejności przez powoda oferty w walucie polskiej i dokonał wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytem zaciągany w walucie wymiennej; został poinformowany również o ryzyku zmiany stopy procentowej, która to zmiana może spowodować wzrost raty spłaty kredytu oraz o ciężącym na kredytobiorcy ryzyku zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych;

- pozwany zobowiązał się ponieść prowizję za udzielenie kredytu w wysokości 2.328,77 CHF, zapłata której miała nastąpić w walucie polskiej, po przeliczeniu wysokości wyrażonej w walucie kredytu na walutę polską, według kursu sprzedaży dewiz – gdy zostanie dokonana w formie bezgotówkowej, kursu sprzedaży pieniędzy – gdy zostanie dokonana w formie gotówkowej, zgodnie z aktualną tabelą kursów powoda, obowiązującą w dniu zawarcia umowy i wypłaty kredytu; kredytobiorca miał też ponieść koszty z tytułu odsetek za okres korzystania z kredytu i zabezpieczenia spłaty kredytu;

- kredyt został uruchomiony 15 września 2008 r. poprzez jednorazową wypłatę w formie przelewu 465.754,77 CHF na rachunek bankowy kredytobiorcy;

- spłata kredytu została rozłożona na 120 rat miesięcznych, liczonych w formule annuitetowej, zgodnie z harmonogramem spłaty kredytu, stanowiącym integralną część umowy; kredyt był oprocentowany w stosunku rocznym według zmiennej stopy procentowej ustalonej

w oparciu o stałą marżę powoda w wysokości 3,30 punktów procentowych powiększoną o stopę referencyjną LIBOR oferowaną na międzybankowym rynku pieniężnym dla franków szwajcarskich, dla międzybankowych depozytów 1 – miesięcznych; odsetki miały być liczone

w walucie kredytu od aktualnego stanu zadłużenia, za faktyczny okres wykorzystania kredytu;

- w umowie przewidziano, że spłata kredytu, odsetek, prowizji oraz opłat będzie następowała poprzez obciążenie przez Bank rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego przez powoda, z którego będą pobierane środki na spłatę zadłużenia w terminach wymagalności i kwotach wynikających z umowy;

- w przypadku spłaty rat kredytu i odsetek w walucie polskiej, a nie w walucie kredytu:

a) w formie gotówkowej – przeliczenie kwoty raty kredytu i odsetek wyrażonych w walucie kredytu na walutę polską następowało według kursu sprzedaży pieniędzy, b) w formie bezgotówkowej – przeliczenie kwoty rat kredytu i odsetek wyrażonych w walucie kredytu na walutę polską następowało według kursu sprzedaży dewiz;

- kwoty niespłaconych w całości lub w części rat kredytu – w terminach określonych w planie spłaty lub zawiadomieniu – stawały się następnego dnia po upływie tych terminów zadłużeniem przeterminowanym i wymagalnym; od tych kwot za każdy dzień opóźnienia w spłacie powód miał naliczać i pobierać odsetki według zmiennej stopy procentowej, obowiązującej w (...) S.A. w okresie utrzymywania się zaległości w spłacie kredytu, dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych po upływie okresu wypowiedzenia w stan natychmiastowej wymagalności;

- roszczenia wynikające z umowy kredytowej zostało zabezpieczone w formie m.in.: umownego prawa potrącenia wymagalnych należności powoda z wierzytelnościami pozwanego z tytułu środków zgromadzonych na rachunku kredytobiorcy oraz wpływających na ten rachunek oraz hipotek wyrażonych we frankach szwajcarskich;

- zgodnie z §16 ust. 1 umowy powód mógł wypowiedzieć umowę, m.in. w przypadku: wystąpienia zaległości w spłacie dwóch pełnych rat kredytu, za co najmniej dwa okresy płatności, braku wpływów środków pieniężnych w deklarowanej wysokości na rachunek kredytobiorcy lub rozwiązania umowy o prowadzenie tego rachunku;

- wypowiedzenie umowy w przypadku wystąpienia zaległości w spłacie miało zostać poprzedzone wysłaniem przez powoda do pozwanego listem poleconym wezwania do zapłaty zaległych należności; kredytobiorca zobowiązany był do wpłaty zaległej należności w terminie 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy;

- 19 października 2011 r. pozwany złożył wniosek o wydłużenie okresu kredytowania na okres 12 lat; wniosek pozwanego został uwzględniony, skutkiem czego strony zawarły 28 października 2011 r. umowę ugody nr (...), zgodnie z którą spłata kredytu została wydłużona do 132 rat miesięcznych, do 28 października 2022 r.; pozwany przy tym oświadczył, że uznaje w całości wierzytelność wskazaną przez powoda;

- 9 października 2012 r., z inicjatywy kredytobiorcy, strony zawarły kolejną umowę ugody nr (...) przedmiotem której było określenie nowych warunków spłaty zadłużenia; strony zgodnie oświadczyły, że stan zadłużenia na 9 października 2012 roku wyniósł 297.691,70 CHF;

- w związku z zaległościami w płatności, pismem z 24 kwietnia 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległości w łącznej kwocie 11.598,98 CHF, w tym przysługującej z tytułu kapitału kwoty w wysokości 10.796,34 CHF oraz odsetek w wysokości 802,64 CHF pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu; powód w dniu 5 grudnia 2013 r. ponownie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5449,73 CHF;

- w związku z kolejnymi zaległościami w spłacie zobowiązań pozwany w dniu 13 stycznia 2014 r. złożył wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej polegającej na wprowadzeniu aneksu włączającego zaległość w dalszą obsługę zadłużenia, poprzez rozbitcie kwoty 4.952,91 CHF na raty pozostające jeszcze do spłaty, tj. do 28 października 2022 r., w następstwie uwzględnienia przez stronę powodową wniosku kredytobiorcy, strony w dniu 14 stycznia 2014 r. zawarły umowę ugody nr (...) której przedmiotem było określenie nowych warunków spłaty zadłużenia; strony oświadczyły, że stan zadłużenia na dzień 14 stycznia 2014 roku wynosi 268.961,46 CHF;

- w następstwie wezwania przez powoda pismem z 4 listopada 2014 r. do uregulowania przez pozwanego kolejnych zaległości, pozwany 24 listopada 2014 r. złożył kolejny wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej; w następstwie w aneksie nr (...) zawartym 27 listopada 2014 r. do ugody nr (...) strony oświadczyły, że stan zadłużenia pozwanego względem powoda na dzień 27 listopada 2014 r. wynosi 253 095,27 CHF;

- z uwagi na zaprzestanie terminowego wywiązania się przez pozwanego z postanowień umowy kredytu oraz utrzymujące się zadłużenie, powód w dniu 7 października 2015 r. ponownie wezwał pozwanego do uregulowania zaległości, a następnie pismem z 3 lutego 2016 r. wypowiedział pozwanemu warunki spłaty kredytu.

- pozwany w związku ze swoimi dochodami był klientem szczególnym, należał do tzw. bankowości prywatnej, co wiązało się m.in. z tym, że: miał własnego doradcę, mógł brać udział w negocjowaniu warunków umowy kredytu, miał możliwość negocjowania kursu waluty przy wypłacie kredytu;

- w przypadku kredytu pobieranego na zakup nieruchomości, tak jak w przypadku pozwanego, gdzie zabezpieczeniem była nieruchomość, środki kredytu nie mogły być wypłacane do ręki, tylko były księgowane na rachunku technicznym zbywcy, chyba że decyzja w sprawie tego kredytu stanowiła inaczej;

- pozwany pobierał wiele kredytów walutowych; nie miał zdolności kredytowej, aby wziąć kredyt w złotych na zakup nieruchomości – pałacyku na D.;

- pozwany uzyskiwał dochody w różnych walutach, dlatego też kredyt walutowy był dla niego bezpieczny, ponadto kurs franka szwajcarskiego był stabilny;

- pozwany otrzymał kwotę kredytu na konto techniczne banku w wysokości 465.000 CHF; sprzedającemu została wypłacona kwota 950.000 zł w oddziale Banku;

- pozwany zawarł z powodem umowę bezgotówkowej wymiany walut w dniu 15 września 2008 r., w świetle której walutą i kwotą sprzedaną przez posiadacza rachunku była kwota 454.545,45 CHF, a walutą i kwotą zakupioną przez posiadacza rachunku była kwota 950.000 zł;

- pozwany spłacał raty przez 5-6 lat zgodnie z harmonogramem, za poradą pracownika powoda utworzył rachunek w banku w walucie frank szwajcarski, celem zaoszczędzenia na spreadach; na ten rachunek nie zostały przelane środki z kredytu zawartego umową;

- w umowie był podany kurs sprzedaży do przeliczenia waluty, a do spłaty kredytu miał być kurs kupna;

- celem spłacenia kredytu pozwany nabywał walutę frank szwajcarski w kantorze i przekazywał do banku; kupujący, którzy nabywali sprzedawane przez pozwanego nieruchomości przelewali ustaloną kwotę na rachunek pozwanego, a bank przeliczał pieniądze na frank szwajcarski celem spłaty kredytu pozwanego.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy przyjął, że:

- powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w przeciwieństwie do powództwa wzajemnego;

- zawarta umowa kredytu zawierała wszystkie istotne z punktu widzenia art. 69 ust. 1 prawa bankowego elementy;

- uruchomienie i spłata kredytu dokonywana była w walucie frank szwajcarski;

- pozwany świadomie i z pełnym rozeznanieniem wybrał kredyt najkorzystniejszy dla siebie, umożliwiający optymalną formę spłaty zadłużenia, a transakcja wymiany walut była dla niego korzystniejsza niż dla przeciętnego klienta Banku;

- nie było podstaw do stwierdzenia, że pozwany został wprowadzony w błąd;

- pozwany świadomie wybrał także sposób uruchomienia kredytu oraz jego spłaty;

- niezasadny był zarzut braku wymagalności roszczenia, albowiem wypowiedzenie nastąpiło prawidłowo w kontekście zapisów ugody o nr (...)

- powód wykazał wysokość swojego roszczenia;
- pozwany nie udowodnił zawarcia w umowie kredytu klauzul niedozwolonych dotyczących wartości spłat poszczególnych rat oraz ich przeliczenia (art. 385¹ k.c.);
- bezzasadny okazał się także zarzut nieważności umowy oparty o przepis art. 58 §2 k.c.;
- pozwany nie miał interesu prawnego (art. 189 k.p.c.) w żądaniu ustalenia nieważności całości lub części umowy kredytu, albowiem w sprawie rozpoznawanej z powództwa głównego sporna była zarówno zasada odpowiedzialności Banku, jak i wysokość dochodzonej należności, a pozwany nie wykazał, by wyrok w przedmiocie ustalenia istnienia lub nieistnienia zobowiązania miał mieć jakikolwiek inne znaczenie, niż jako przesłanka rozstrzygnięcia w sprawie o zapłatę;
- żądanie zapłaty 20 000 zł było nieuzasadnione wobec ustaleń faktycznych poczynionych w odniesieniu do żądania podstawowego.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa głównego i uwzględnienie powództwa wzajemnego.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 3 k.c. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego (w wersji od 1 stycznia 2008 r. do 7 października 2008 r. - z dnia zawarcia kredytu) - przez błędną rozszerzającą wykładnię oraz brak zastosowania przepisów obowiązujących w dniu zawarcia umowy, skutkiem czego doszło do błędnego założenia, iż (1) doszło do udzielenia pozwanemu kredytu we frankach szwajcarskich, (2) działanie takie było zgodne w obowiązującym stanie prawnym w dniu zawarcia umowy pomiędzy stronami; 2) art. 3 k.c. w zw. z art. 358 §1 k.c. (w wersji od 3 sierpnia 2008 r. do 1 października 2008 r.) - przez brak dokonania wykładni aktualnej wersji przepisu i pominięcie, iż w dniu zawarcia umowy norma w nim wskazana sprowadzała się jedynie do regulacji stanowiącej, iż z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim; 3) art. 65 §2 k.c. w zw. z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (wersja od 1 stycznia 2008 r. do 7 października 2008 r.) - przez błąd w ich zastosowaniu, skutkiem czego nie doszło do uznania, iż w sytuacji niniejszej sprawy został wypłacony kredyt w walucie polskiej, podczas gdy z treści umowy oraz ustaleń dokonanych

w trakcie procesu wynika konstatacja oczywiście przeciwna; 4) art. 69 prawa bankowego (wersja od 1 stycznia 2008 r. do 7 października 2008 r.) - poprzez jego błędną wykładnię i pominięcie, iż wierzyciel w ówczesnym brzmieniu ustawy mógł żądać od dłużnika żądać spełnienia jedynie takiego świadczenia, do którego dłużnik się zobowiązał zgodnie z treścią łączącego go z danym wierzycielem stosunku prawnego, w tym wypadku powód mógł żądać jedynie spłaty kredytu w polskich złotych, czego pozwany dokonał, a co Sąd pominął; 5) art. 83 k.c. - poprzez brak jego zastosowania i w efekcie pominięcie okoliczności, iż wypłata kwoty kredytu w CHF na rachunek techniczny banku, do którego Pozwany nie miał dostępu, nie była tożsama (stanowiła czynność oczywiście pozorną) z otrzymaniem przez Pozwanego kwoty kredytu we frankach szwajcarskich, a nie w złotych polskich; 6) art. 22¹ k.c. - przez jego pominięcie i w efekcie uznanie, iż pozwany nie posiadał statusu konsumenta, podczas gdy z okoliczności sprawy wprost wynika, że zawierając umowę kredytu, działał on jako osoba fizyczną dokonująca czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową; 7) art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. - przez oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia spłat dokonanych przez pozwanego na rzecz kredytu, pomimo że była to okoliczność mająca oczywiście istotne znaczenie dla sprawy, a także na okoliczność ustalenia prawidłowości bądź braku prawidłowości dokonywanych przez powoda przeliczeń w trakcie realizacji umowy;

8) art. 233 k.p.c. - przez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i wyprowadzenie oczywiście błędnego domniemania, iż pozwany mógł i negocjował istotne warunki umowy kredytu, podczas gdy - jak wynika z jego zeznań - kredyt został mu udzielony w ostatniej chwili przed datą zakupu nieruchomości (groziła pozwanemu utrata zadatku) i nie miał możliwości negocjowania warunków kredytu, w tym zasad jego wypłaty.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd Okręgowy co do zasady prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Doprecyzowania wymaga jedynie, że pozwany zawarł 15 września 2008 r. z powodem umowę kredytu gotówkowego na kwotę 465.754,77 CHF, a nie 950.000 zł. Ustalenie Sądu pierwszej instancji jest w tym zakresie nieścisłe. W świetle dalszych ustaleń, a przede wszystkim zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (potwierdzenie uruchomienia kredytu – k. 135, historia operacji na rachunku – k. 173, potwierdzenie zwarcia umowy wymiany walut – k. 449) nie budzi żadnych wątpliwości, że kredyt udzielony został w walucie obcej, której wysokość dodatkowo została opisana poprzez odniesienie do waluty polskiej. Podkreślić także należy, że wszelkie dokumenty prywatne oferowane przez strony nie były kwestionowane co do ich treści, co czyni je bezspornymi.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., a dokładnie art. 233 §1 k.p.c. Dowody, którymi powód wykazał, że pozwany miał możliwość negocjowania warunków umowy, zostały ocenione bez przekroczenia reguł wskazanych w ww. przepisie. Udowodnione zostało przede wszystkim zeznaniami ówczesnych pracowników banku, że skarżący był klientem szczególnym, w tym znaczeniu, że uzyskiwał znaczne dochody, zawierał liczne umowy kredytowe, miał swojego doradcę. Twierdzeniom pozwanego o braku możliwości negocjacji warunków umowy przeczy przede wszystkim okoliczność jednoczesnego zawarcia transakcji wymiany walut, w której udało mu się uzyskać kurs korzystniejszy niż obowiązujący w tabeli kursów. Jako że kwota ta została ujęta w umowie kredytu, uzasadnionym jest wniosek, że apelujący miał możliwość uzgadniania także warunków tej umowy, skoro miał wpływ na tak istotny jej element.

W uzasadnieniu apelacji skarżący nie wskazuje konkretnie, negocjacji których istotnych warunków został pozbawiony. Swoje przekonanie o braku możliwości czynienia uzgodnień opiera wyłącznie na upływie czasu między złożeniem wniosku o udzielenie kredytu a podpisaniem umowy, w kontekście obawy o utratę zadatku zapłaconego na poczet nabycia nieruchomości, której cena miała zostać pokryta środkami z kredytu. Argument ten w świetle czynionych wyżej wywodów uznać należy za niewystarczający. To pozwany podjął ryzyko utraty zadatku w przypadku niezyskania kredytu. Przede wszystkim jednak, gdyby słuszne były w tym zakresie twierdzenia skarżącego, za niezrozumiałe należałoby uznać decyzję powoda o zastosowaniu korzystnego dla kredytobiorcy kursu waluty. Podkreślenia wymaga również, że część istotnych postanowień przyszłej umowy znalazła się już we wniosku kredytowym, w którym zawarto również oświadczenie o świadomości ryzyka zmiany kursu. Otwartość banku na propozycje pozwanego znajduje także potwierdzenie w późniejszych działaniach stron, w których powód pozytywnie rozpoznawał wszelkie wnioski skarżącego związane z trudnościami w realizacji umowy.

Bezzasadny okazał się także zarzut związany z oddaleniem wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Przede wszystkim tak przy koncepcji przyjętej przez Sąd Okręgowy, jak i tej stanowiącej podstawę wydania wyroku reformatoryjnego, dowód ten był nieprzydatny dla rozstrzygnięcia. Niezależnie od tego, sposób skonstruowania wniosku dowodowego, uniemożliwiał jego weryfikację pod kątem istotności dla wyniku sprawy. Przypomnieć należy, że rolą biegłego, określoną w art. 278 §1 k.p.c., nie jest dostarczanie faktów, lecz ich weryfikacja przez pryzmat posiadanych wiadomości specjalnych. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie pozwany w pozwie wzajemnym uchylił się od wskazania, dlaczego jego zdaniem ewentualna nadpłata wyniosła 80.000 zł czy następnie 20.000 zł. Nic nie stało na przeszkodzie, aby pozwany sam, na podstawie podnoszonych przez siebie twierdzeń, dokonał stosownych obliczeń. Posiadając je, Sąd mógłby ocenić czy ich weryfikacja wymaga wiadomości specjalnych, czy też nie.

Ocenę zarzutów dotyczących obrazu prawa materialnego poprzedzić należy spostrzeżeniem o pewnej niekonsekwencji pozwanego w tym zakresie. Z jednej strony kwestionuje on bowiem fakt zawarcia umowy o kredyt walutowy, z drugiej zaś powołuje się na nieważność umowy z uwagi na brak możliwości zawarcia w ówczesnie obowiązującym stanie prawnym umowy przewidującej świadczenie w walucie obcej.

Jak już wskazano wyżej, powód wykazał stosownymi dokumentami, że strony zawarły umowę kredytu w rozumieniu art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (t. jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm., dalej: prawo bankowe), na podstawie której bank zobowiązał się przekazać kredytobiorcy środki w walucie obcej. Przez okres realizacji umowy nie budziło to zresztą żadnych wątpliwości stron, w szczególności pozwanego, który dokonywał części wpłat we franku szwajcarskim, wielokrotnie uznawał swój dług w tej walucie. Całkowicie pozbawione sensu byłoby także zawarcie transakcji walutowej w sytuacji, gdy kwota kredytu byłaby jedynie waloryzowana kursem franka szwajcarskiego.

Udzielenie kredytu w walucie obcej było również zgodne z obowiązującym wówczas prawem. Art. 358 §1 k.c. w dacie zawierania umowy kredytu przewidywał ustawowe wyjątki od zasady walutowości. Jednym z takich wyjątków był art. 3 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 141, poz. 1178 ze zm.), który dawał bankom możliwość zawierania umów, których przedmiotem było świadczenie w walucie obcej. Skoro zatem umowa została zawarta we franku szwajcarskim, to właśnie zwrotu tej waluty powód mógłby się domagać. W tych okolicznościach nie może być mowy o nieważności umowy w rozumieniu art. 58 §1 k.c., ani w związku z art. 358 §1 k.c., ani w związku z art. 69 prawa bankowego. Ubocznie zauważyć też należy, że nie jest możliwe jednoczesne naruszenie tego przepisu oraz art. 5 k.c., albowiem o nadużyciu prawa podmiotowego może być mowa jedynie w przypadku ważnej czynności prawnej.

Nie można zgodzić się także z apelującym co do tego, że wypłata kwoty kredytu na rachunek techniczny była czynnością pozorną w rozumieniu art. 83 k.c. Przede wszystkim sama czynność przekazania środków nie miała w sposób oczywisty charakteru czynności prawnej. W okolicznościach badanej sprawy można by zatem mówić o pozorności umowy w zakresie określenia waluty kredytu. Wystąpienia uzasadniających takie twierdzenie okoliczności pozwany nie wykazał dowodowo, a przedłożone przez powoda dokumenty bankowe świadczą jednoznacznie, że doszło do przekazania środków pieniężnych pod postacią franków szwajcarskich, które następnie zostały kupione przez bank. Trudno zresztą znaleźć jakikolwiek racjonalny powód, dla którego strony zgodnie miałyby postanowić o pozornym określeniu waluty kredytu.

Niesłusznie także pozwany zarzucił naruszenie art. 22¹ k.c. Status skarżącego jako konsumenta nie był w sprawie kwestionowany. Sąd Okręgowy skorzystał natomiast z powszechnie przyjmowanego w orzecznictwie pojęcia „konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego”, którym pozwany, z uwagi na swoje doświadczenie zarówno w zawieraniu umów kredytowych, jak i w obrocie walutowym, niewątpliwie był.

Mimo nieskuteczności podniesionych w apelacji zarzutów, okazała się ona uzasadniona w zakresie powództwa głównego. Sąd odwoławczy w ramach obowiązku badania merytorycznej poprawności wyroku w granicach zaskarżenia dostrzegł, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo uznał, że w rozpoznawanej sprawie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej. Na problem ten zwrócono uwagę stronom na rozprawie apelacyjnej.

Przypomnieć należy, że 14 stycznia 2014 r. strony podpisały umowę ugody ((...)), której przedmiotem było określenie nowych warunków spłaty zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej. W §8 zastrzeżono dla banku prawo wypowiedzenia ugody w przypadku niedotrzymania przez klienta jej warunków, za 30-dniowym terminem wypowiedzenia. Po upływie terminu wypowiedzenia ugody całość niespłaconego zadłużenia stawała się zadłużeniem wymagalnym. Wobec braku należytego regulowania długu (po zawarciu kolejnego aneksu), powód pismem z 7 października 2015 r. wezwał pozwanego do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od doręczenia wezwania (k. 167). Następnie pismem z 3 lutego 2016 r. (k. 169) po raz kolejny wezwał do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od wezwania, a w przypadku braku zapłaty wypowiedział umowę kredytową w zakresie warunków spłaty z 30-dniowym terminem wypowiedzenia. Kolejnymi pismami z 17 czerwca 2016 r. bank wezwał do spłaty całości zadłużenia w terminie 7 dni, wskazując na możliwość zawarcia porozumienia co do spłaty (k. 171) lub umowy restrukturyzacyjnej (k. 7). W dniu 27 listopada 2015 r. do obrotu prawnego wprowadzony został art. 75c prawa bankowego, w którym ustawodawca przewidział procedurę, która powinna poprzedzać wypowiedzenie przez banku umowy kredytu. Powoływany artykuł nie obowiązywał zatem ani w dacie zawierania umowy przez strony, ani wzywania do zapłaty poprzedzającego wypowiedzenie umowy kredytowej. Niemniej w art. 12 ustawy z 25 września 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe

oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1854) banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe zostały zobligowane, aby w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy dostosować swoją działalność do wymagań określonych w art. 75c prawa bankowego.

Powód powyższej procedury nie dochował. Nie ma w ocenie Sądu Apelacyjnego znaczenia fakt, że poprzedzające wypowiedzenie wezwanie do zapłaty doręczone zostało pozwanemu przed 27 grudnia 2015 r., albowiem samo wypowiedzenie nastąpiło już po tej dacie. W rezultacie pozwanemu nie wyznaczono 14-dniowego terminu do uregulowania zaległości ani nie pouczone o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Irrelevantnym pozostaje, że pozwanemu uprzednio wyznaczano szereg terminów do zapłaty należności oraz umożliwiano restrukturyzację zadłużenia. Ustawa jednoznacznie wskazywała, że termin poprzedzający wypowiedzenie nie może być krótszy niż 14 dni roboczych (jednorazowo). Bank nie był także zobligowany do uwzględnienia wniosku o restrukturyzację, co oznacza, że powtórzona procedura wypowiedzenia nie musiała trwać długo, a pozwany nie miał możliwości jej bezzasadnego odwlekania. Bez znaczenia pozostawał również fakt pouczenia skarżącego o możliwości restrukturyzacji w piśmie z 17 czerwca 2016 r., skoro nastąpiło to już po złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu, a nadto nie dochowano warunku wyznaczenia 14-dniowego terminu.

Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd, zgodnie z którym wypowiedzenie przez bank umowy kredytowej bez zachowania ww. wymogów jest nieważne w świetle art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 75c prawa bankowego (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 6 czerwca 2019 r., I ACa 1132/18, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 marca 2019 r., V ACa 609/18, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15). Jakkolwiek ustawodawca nie przewidział wprost sankcji nieważności wypowiedzenia to zarówno wykładnia systemowa (zamieszczenie art. 75 c pod art. 75 dotyczącym wypowiedzenia oraz numeryczne powiązanie obu norm), jak i celowościowa (umożliwienie kredytobiorcy podjęcia działań zapobiegających postawieniu kredytu w stan wymagalności), nakazują przyjęcie, że przepisy art. 75c prawa bankowego mają charakter semiimperatywny (na korzyść kredytobiorcy).

Dodatkowo zauważyć należy, że powód, zgodnie z §8.6 ugody nr(...) do postawienia całości zadłużenia w stan wymagalności, zobowiązany był do wypowiedzenia ugody. Tymczasem w wypowiedzeniu z 4 listopada 2014 r. brak jest jakiegokolwiek nawiązania do powoływanej ugody, co może oznaczać, że nie została ona wypowiedziana.

Wobec nieważności oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej powództwo główne nie mogło zostać uwzględnione. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem powoda wyrażonym w piśmie procesowym z 31 marca 2021 r. (k. 662), złożonym po zamknięciu rozprawy apelacyjnej, że nawet w przypadku przyjęcia bezskuteczności powództwo powinno zostać uwzględnione w zakresie wymagalnych rat. W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowiłoby to oparcie żądania na nowej podstawie faktycznej, które to działanie w kontekście art. 383 k.p.c. uznać należałoby za niedopuszczalne.

Apelacja okazała się natomiast bezzasadna w zakresie powództwa wzajemnego.

Na wstępie tej części rozważań należy zwrócić uwagę na zakres ww. środka odwoławczego. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powód wzajemny pierwotnie domagał się ustalenia nieważności umowy kredytowej w całości lub w części oraz zapłaty 80.000 zł. Pismem procesowym z 29 sierpnia 2018 r. (k. 514) powód wzajemny ograniczył swoje powództwo wzajemne do zapłaty 20.000 zł. Z kolei na rozprawie 6 listopada 2018 r. (k. 531) sprecyzował powództwo, podtrzymując żądanie ustalenia, lecz nastąpiło to z naruszeniem art. 193 §2¹ k.p.c. W kolejnym piśmie (k. 535) powód wzajemny wyjaśnił, że cofnięcie pozwu dotyczyło żądania ustalenia nieważności, która winna zostać zbadana przesłankowo. W konsekwencji uznać należało, że przedmiotem rozpoznania Sądu Okręgowego mogło być tylko żądanie zapłaty 20.000 zł, a nie ustalenie. Na okoliczność tę zwrócił uwagę w postępowaniu międzyinstancyjnym pozwany wzajemny, który jednakże nie mógł podważyć orzeczenia w tym zakresie z uwagi na brak gravamen. Ubocznie jedynie zatem wskazać należy, że zarzuty apelacji skierowane przeciwko ważności całości umowy okazały się niezasadne. Odnośnie z kolei do nieważności poszczególnych jej zapisów, zgodzić należało się z Sądem pierwszej instancji co do braku interesu prawnego

w takim żądaniu, w sytuacji jednoczesnego wytoczenia powództwa o zapłatę, w którym ważność poszczególnych zapisów umowy stanowi przesłankę rozstrzygnięcia.

Powództwo wzajemne o zapłatę podlegało oddaleniu jako przedwczesne. Wobec przyjęcia, że umowa kredytowa nie została skutecznie wypowiedziana, aktualny staje się obowiązek rozliczenia wzajemnych zobowiązań stron, które dopiero pozwoli na odpowiedź co do ich zakresu.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do otwarcia na nowo rozprawy odwoławczej, o co wnioskował pozwany, albowiem zgłoszony w piśmie procesowym z 31 marca 2021 r. wniosek dowodowy podlegałby oddaleniu jako spóźniony w rozumieniu art. 381 k.p.c.

Korekta zaskarżonego wyroku co do meritum skutkować musiała modyfikacją rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Biorąc pod uwagę zakres obu powództw, stwierdzić należało, że pozwany w znikomym stopniu przegrał sprawę (art. 100 k.p.c.), a poniesione przez niego koszty ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego obliczonego na podst. §2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm., w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie obu stron ograniczyły się do wynagrodzeń profesjonalnych pełnomocników przyjęto art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) i §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.). W tym wypadku uwzględnić należało koszty poniesione przez stronę powodową, albowiem rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego co do meritum było trafne, a pozwany zaskarżył tę część orzeczenia na własne ryzyko bez uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, które ograniczyły się do opłaty od apelacji, orzeczono na podst. art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 755 ze zm.).

SSA Marek Boniecki SSA Jerzy Bess SSA Józef Wąsik